

**Oświadczenie złożone
przez senatora Bogdana Borusewicza
na 19. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 grudnia 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotra Glińskiego

Od ponad 4 lat trwa systematyczne niszczenie pozycji i dorobku Polskiego Radia, instytucji cieszącej się w niedawnej przeszłości najwyższym społecznym zaufaniem. Główne anteny, Jedynka i Trójka, systematycznie tracą słuchaczy. Jedynka, nadająca swój program na falach długich, UKF i w internecie, ma w ostatnim czasie, według ośrodków badawczych, słuchalność na poziomie 5,1%, Trójka – 2,6% (najniższa w historii). Dla porównania RMF ma słuchalność na poziomie ponad 29%.

Od stycznia 2016 r., czyli od początku tej władzy, radio publiczne ma już czwartego prezesa – redaktora naczelnego. Często wymieniano też w tym czasie dyrektorów anten.

Polskie Radio opuszczają lub są z niego zwalniani najbardziej utalentowani dziennikarze. Szczególnie jaskrawym przykładem niech będzie fakt, że Dziennikarzem Roku 2020, w najbardziej prestiżowym rankingu miesięcznika „Press”, został redaktor Dariusz Rosiak, z którym obecna prezes Polskiego Radia Agnieszka Kamińska 31 stycznia br. nie przedłużyła umowy o pracę. Podobnie postąpiono też z redaktorem Agatą Kasprolewicz, laureatką nagrody Grand Press za najlepszy reportaż radiowy. W jej sprawie bezskutecznie interweniował rzecznik praw obywatelskich.

W najgorszej sytuacji znalazła się jednak w ostatnim okresie – już i tak mocno wcześniej przetrzebiona personalnie – radiowa Trójka. Po wiosennej aferze dotyczącej listy przebojów odeszli lub zostali zwolnieni z tej anteny ostatni znani dziennikarze: Marek Niedźwiecki, Wojciech Mann, Agnieszka Szydłowska, Jakub Strzyczkowski, Ernest Zozuń i kilkoro innych.

Znamienne jest też to, że niedawno do dymisji podało się całe prezydium Rady Programowej PR: przewodniczący Mirosław Wąsik oraz jego zastępcy Janina Jankowska i Jan Ordyński.

Sytuacja w Polskim Radiu, szczególnie niepokojąca pod prezesurą Agnieszki Kamińskiej, jest znana dzięki informacji przekazanej przez część członków Rady Programowej ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego, Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji oraz Radzie Mediów Narodowych. Była też tematem obrad senackiej komisji kultury.

Bogdan Borusewicz